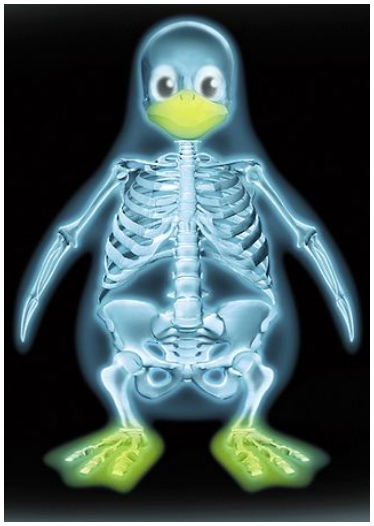

Bardzo wiele osób nie zdaje sobie sprawy, że Linux jest wolnym oprogramowaniem i nie należy do żadnej firmy czy osoby, lecz do całej społeczności, tysięcy osób które od 1991 roku go rozwijają, czyli od momentu, kiedy to Linus Torvalds stworzył pierwsze jądro systemu. Sam Linus również nie jest właścicielem Linuxa (chociaż posiada prawa do znaku towarowego). Tym samym nikt nie czerpie korzyści materialnych z faktu korzystania przez nas z tego systemu operacyjnego. Skoro nikt nie czerpie korzyści materialnych oznacza, że jest dostępny bezpłatnie i każdy może pobrać go samodzielnie np przez Internet., skopiować, bezpłatnie przekazać innym, itp, a każda kopia jest w pełni legalna.

Jeśli jednak z jakiś powodów nie chcemy ściągać przez Internet obrazu płyty instalacyjnej, zawsze możemy za niewielkie pieniądze kupić ładnie oprawioną graficznie płytkę jako załącznik do jakiegoś miesięcznika informatycznego lub wręcz gotową dystrybucję w ładnym, kolorowym kartoniku. Przy czym opłata jaką pobiera sprzedawca jest za przygotowanie oprawy graficznej, druk, itp nie zaś za sam system. W tym wypadku płacimy wyłącznie za ładne opakowanie.

Ponadto nie tylko system jest bezpłatny. Każdy system bez aplikacji wspierających jest mało przydatny. W przypadku Linuxa mamy do dospozycji tysiące programów użytkowych, narzędziowych, itp, które również są bezpłane. Po za tym nie musimy niczego szukać w internecie. Każda dystrybucja Linuxa ma wbudowanego menadżera pakietów, który ułatwia przeglądanie zasobów tzw. repozytorium Wystarczy, że w polu wyszukiwania wpiszemy czego szukamy, a otrzymamy całą listę gotowych programów, których instalacja sprowadza się do zaznaczenia 'ptaszkiem', że właśnie ten pakiet nam odpowiada.

W przeciwieństwie do użytkowników Systemów Microsoft użytkownicy Linuxa o ile nie mają utworów mp3 lub filmów objętych prawami autorskimi nie muszą obawiać się tzw 'nalotu' czyli

kontroli legalności oprogramowania. Ich system i programy są legalne. Po za tym jak pokazuje doświadczenie kontrolerzy widząc zainstalowanego linucha z reguły odpuszczają sobie, choćby dlatego, że narzędzia jakimi dysponują są przeznaczone na systemy z pod znaku okienek.